

Wpłynęło do Dziekanatu WZiKS
Dnia 05.08.2023
Podpis [podpis]

Olsztyn, 28 sierpnia 2023 r.

dr hab. Urszula Doliwa, prof. UWM
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Marcina Kubata „Szybko. Krótko. Obrazkowo. Ewolucja koncepcji zawodu reportera radiowego w kulturze konwergencji” napisanej pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Lisowskiej-Magdziarz, prof. UJ

Rozprawa doktorska magistra Marcina Kubata dotyczy procesu zmian zachodzących w zawodzie reportera radiowego. By taką pracę wykonywać, trzeba mieć odpowiednie umiejętności, wiedzę, być dyspozycyjnym i kierować się zasadami etyki. Te elementy warsztatu reportera radiowego, nazywane, moim zdaniem dość niefortunnie, cechami reportera radiowego, są przedmiotem badań Autora.

Zostały one zoperacjonalizowane przez Doktoranta na początku pracy. I tak do zestawu radiowych umiejętności reporterskich zaliczono: głos/umiejętność operowania nim na potrzeby anteny, wrażliwość w reagowaniu na sferę audialną i zdolność do wyławiania oraz rejestracji koniecznych dźwięków, sprawność językową, umiejętność nawiązywania kontaktów z ludźmi i swobodnego prowadzenia rozmów, szybkość reagowania i łączenia faktów, sprawność w tworzeniu materiałów dziennikarskich, znajomość urządzeń technicznych, gotowość do i umiejętność poszukiwania wiedzy na określone tematy, samodzielność w podejmowaniu decyzji, odporność na presję czasu lub stresujące okoliczności. Do tego zbioru, zdaniem Autora, należy doliczyć także te związane z rozwojem nowych mediów i postępującą konwergencją: fotografowanie, nagrywanie i montowanie materiałów wideo, pisanie artykułów prasowych na stronę internetową, obsługę mediów społecznościowych, „myślenie” nie tylko „dźwiękiem”, ale także „obrazem”. Wiedza ma mieć charakter nie tylko ogólny, ale dotyczyć też kwestii specjalistycznych, jeśli radiowy reporter się takimi tematami zajmuje, a także obejmować bieżące wydarzenia i procesy. Dyspozycyjność reportera radiowego została zdefiniowana jako

„gotowość do wykonywania zadań zawodowych i odpowiadania na potrzeby redakcji i odbiorców nie tylko w wyznaczonych godzinach, lecz także w sytuacjach, kiedy wymaga tego dobre poinformowanie audytoriów i/lub szybkie reagowanie na zmieniające się sytuacje”, a etyka jako „świadomość dylematów etycznych, związanych z zawodem dziennikarskim, zdolność do autoobserwacji i autorefleksji na temat etyczności własnych działań – oraz wybór zachowań zawodowych zgodnych z etyką według najlepszej wiedzy i intencji, także w sytuacji, gdy może to być sprzeczne z ekonomicznymi albo politycznymi interesami własnej redakcji”.

Operacjonalizacja zagadnień, które są w centrum zainteresowania Doktoranta, jest bardzo ważna i dobrze, że w rozprawie znalazło się na nią miejsce. Wydaje się jednak, że zwłaszcza temat etyczności postaw reporterów radiowych został potraktowany zdawkowo. Mimo istnienia rozbudowanej literatury przedmiotu w zakresie etyki dziennikarskiej i rozmaitych kodeksów etycznych, Autor nie precyzuje jakie konkretnie zasady stanowią dla niego punkt odniesienia. Utrudnia to, moim zdaniem, analizę i uporządkowanie wyników badań, wskazanie które z opisywanych dylematów i problemów etycznych mają charakter nowy i są efektem opisywanej w pracy transformacji zawodu reportera, a które wpisują się w zestaw uniwersalnych zasad etycznych stosowanych od lat. Pewne utrudnienie w zrozumieniu prowadzonego wywodu stanowi też fakt, że raz tę cechę dziennikarską Autor nazywa „etyką” a innym razem „etycznością”.

W pierwszym rozdziale Autor zajmuje się rozwojem radia i zmieniającymi się nawykami w zakresie konsumpcji treści audio. Niestety czyni to bardzo pobieżnie. Mimo że zapowiada we wstępie, że pokaże „ewolucję” radia, koncentruje się właściwie na współczesnych zjawiskach w zakresie przekazu radiowego. Pomija przy tym istotne opracowania naukowe dotyczące zachodzących zmian, zarówno te polskich autorów, jak i autorów zagranicznych. Nie sięga po najważniejsze czasopisma naukowe z zakresu radioznawstwa, takie jak „The Radio Journal”, „Journal of Radio and Audio Media” czy istotne pozycje książkowe, m. in. *Radio content in the digital age: The evolution of a sound medium* (2011), *The Routledge Companion to Radio and Podcast Studies* (2022), *Local Radio, Going Global* (2011), *Radio Audiences and Participation in the Age of Network Society* (2014), *Key Concepts in Radio Studies* (2009), *Radio Journalism* (2009), *The Invisible Medium Public, Commercial and Community Radio* (1989). Ta część pracy bardziej przypomina esej na temat współczesnej kondycji radia jako medium, niż poważną analizę literatury przedmiotu w tym zakresie. Interesujące są natomiast bieżące statystyki dotyczące słuchalności radia przytoczone przez Autora. Ważną część rozdziału stanowi też omówienie zmian zachodzących w zakresie zawodu dziennikarza, która, w mojej ocenie, została lepiej opracowana niż część dotycząca

ewolucji radia. Omawiając jednak zawód reportera, Autor pomija ważną w tym kontekście pozycję Andrzeja Magdonia *Reporter i jego warsztat*. Jest ona co prawda ujęta w bibliografii, ale Autor ani razu nie powołuje się na nią w tekście głównym. Problem ten dotyczy też niektórych innych pozycji zawartych w bibliografii.

Rozdział drugi dotyczy zjawiska konwergencji, które stanowi ważny kontekst dla prowadzonych przez Autora badań. Jak słusznie zauważa, rozwój konwergencji w mediach nasilił się wraz ze wzmożoną ekspansją internetu. Zjawiska te stara się przekładać na zmiany zachodzące w obrębie radia. Na uwagę w tym rozdziale zasługuje zwłaszcza katalog tych zmian stworzony przez Autora i opisany w tej części pracy.

Trzeci rozdział to wstęp do części badawczej rozprawy. Wyjaśniono w nim cele i metody badawcze. Autor podaje, że podstawę jego badań stanowiły wywiady i ankiety z reporterami radiowymi, a także ich szefami. Zgromadzony materiał badawczy jest rozbudowany. Udało się zebrać wypowiedzi aż 21 reporterów związanych z różnymi polskimi stacjami radiowymi oraz czworga menedżerów. Nie byłoby to zapewne możliwe, gdyby nie osobiste kontakty Autora i doświadczenie, które zdobył wykonując zawód reportera radiowego. W załączeniu do pracy znajdziemy scenariusze prowadzonych wywiadów. Wskazano w nich bardziej pewne hasła i kierunki w jakich ma przebiegać rozmowa niż konkretne pytania. Autor wspomina jednak, że część danych pozyskał prosząc rozmówców o wypełnienie ankiety. Jeśli jako ankietę potraktowano załączony scenariusz wywiadu, mogli oni mieć istotne problemy z interpretacją opisanych hasłowo zagadnień. W pracy nie umieszczono informacji o sposobie pozyskiwania danych od konkretnej osoby (ankieta, wywiad twarzą w twarz, wywiad przez telefon/komputer) ani o dacie ich uzyskania. W załączniku znajdziemy natomiast sylwetki osób poddanych badaniu. W rozdziale przedstawiono też stacje radiowe, w których zatrudnieni są badani dziennikarze radiowi. Ta część pracy nie jest jednak wolna od problemów, na które wskazałam odnosząc się do rozdziałów wstępnych pracy. Autor nie dochował należytej staranności w prowadzeniu kwerendy dotyczącej publikacji na temat opisywanych stacji. W charakterystyce poszczególnych nadawców ogranicza się niemal wyłącznie do źródeł internetowych, mimo istnienia opracowań naukowych na ten temat.

W kolejnych rozdziałach omówiono wyniki prowadzonych badań, które mają charakter unikatowy. W Polsce nie były dotąd prowadzone badania na tak szerokiej grupie reporterów radiowych. Dobrym pomysłem było również zebranie stanowisk ich przełożonych.

Rozdział czwarty został poświęcony reporterskiej multimedialności. Poznajemy w nim opinie dziennikarzy na temat obowiązków związanych z przygotowaniem materiałów wykorzystywanych w innych kanałach dystrybucji niż tylko antena radiowa. Nie dla

wszystkich rosnące oczekiwania pracodawców w tym zakresie są łatwe do zaakceptowania. Praca reportera radiowego wymaga bowiem bardzo dobrej organizacji oraz zaawansowanych umiejętności technicznych. Z prowadzenia działalności w mediach społecznościowych dziennikarze mogą jednak też czerpać satysfakcję i budować swoją markę osobistą.

W następnych czterech rozdziałach omówiono wyniki badań w odniesieniu do czterech zagadnień wskazanych przez Autora jako kluczowe – umiejętności, wiedzy, dyspozycyjności i etyki. Z każdego z tych rozdziałów możemy się dowiedzieć jak reporterzy oraz menedżerowie postrzegają zmiany w zawodzie radiowego reportera. Stale poszerza się zakres pracy i umiejętności technicznych, które powinien mieć reporter radiowy. Co ciekawe, oczekiwania w stosunku do tego co reporter radiowy powinien wiedzieć zdają się jednak maleć. W dobie powszechnego dostępu do internetu istotne dla danego zagadnienia informacje można szybko sprawdzić. Na znaczeniu zyskuje natomiast umiejętność szybkiego wyszukiwania informacji. Zmienia się także podejście do dyspozycyjności reporterów – choć wciąż oczekiwania w tej materii są dość duże, to pracodawcy zaczynają większą wagę przykładac do tego, żeby reporter miał czas wypocząć i żeby zapewnić mu wynagrodzenie za tzw. nadgodziny. Autor rozmawiał też z dziennikarzami radiowymi o zagadnieniach etycznych. Dzięki temu możemy się wiele dowiedzieć o wyzwaniach natury etycznej, z którymi muszą się mierzyć reporterzy. Szkoda, że w tych rozdziałach Autor nie pokusił się o jakieś podsumowania tabelaryczne, czy w postaci listy, zwłaszcza w rozdziale dotyczącym etyki, w którym aż prosi się o stworzenie katalogu wyzwań natury etycznej, o których wspominają w rozmowach dziennikarze.

Kolejny rozdział Autor poświęcił stosunkowi dziennikarzy radiowych do mediów społecznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem Twittera, który, jak pokazują wyniki badań, odgrywa pierwszoplanową rolę w pracy dziennikarza radiowego. To bardzo ważny rozdział, w którym scharakteryzowano stosunek dziennikarzy do mediów społecznościowych. Analiza ta jest ilustrowana wybranymi przykładami aktywności prowadzonej przez dziennikarzy na Twitterze. Szkoda, że Autor przy tej okazji nie wspomina o zmianach wprowadzonych w obrębie Twittera po przejęciu go przez Elona Muska w 2022 roku. Nawet jeśli prowadzone badania dotyczą wcześniejszego okresu, warto by było poznać opinię Autora na temat tego, jak jego zdaniem wprowadzone zmiany mogą przełożyć się na pracę radiowych reporterów, a może w ogóle dziennikarzy.

Wnioski z prowadzonych badań, które Autor wpisuje w zasygnalizowany w tytule pracy schemat pracy reportera radiowego: krótko, szybko i obrazkowo, zostały podsumowane w zakończeniu. To ważna część pracy, która stanowi wkład Autora w rozwój dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach.

Autor wyjaśnia, że praca „napisana została w radiowym języku reporterskim: „Krótko i komunikatywnie, bez wyszukanych słów. To celowe. Chciałem wprowadzić czytelnika w świat radiowych reporterów, pokazać ich pracę z jak najbliższej perspektywy, a jednocześnie wskazać na istotne, zasadnicze zmiany, jakie dokonują się właśnie teraz w moim zawodzie”. Doceniam chęć uczynienia rozprawy atrakcyjną dla czytelnika. Podziwiam kreatywność w formułowaniu tytułów i wniosków z prowadzonych badań. Rzeczywiście takie podejście sprawia, że pracę czyta się z zainteresowaniem. Nie miałabym nic przeciwko takiemu stylowi prezentacji, gdyby nie cierpiało na tym precyzja wywodu i jego naukowa wartość. Są miejsca, w których należałoby zachować większy naukowy rygor. Przykładem mogą być pytania badawcze. Do najważniejszych z nich Autor zalicza na przykład pytanie „co może teraz smartfon i dlaczego jest tak samo ważny jak radiowy mikrofon?” Moim zdaniem pytanie to jest mało precyzyjne i należy do grupy pytań sugerujących odpowiedź, nie pozostawia właściwie możliwości odpowiedzenia, że nie jest ważniejszy lub jest ważniejszy. Jedyna dopuszczana odpowiedź, to odpowiedź, że jest tak samo ważny. Nawet dziennikarze powinni unikać tego rodzaju pytań w swojej pracy. Drugie pytanie ma charakter jeszcze bardziej enigmatyczny „gdzie podziela się wiedza i jak ją odnaleźć?” – tak sformułowane pytanie brzmi bardziej jak clickbaitowy tytuł w Internecie niż poważne pytanie badawcze. Pozostałe dwa pytania również wymagałyby większej precyzji w ich formułowaniu: „Jak musiały się zmienić umiejętności dziennikarzy?” (jakich dziennikarzy i w jakim czasie?), „Co stało się z etyką”? (tu też trudno stwierdzić o co dokładnie Autorowi chodzi, z pracy wynika, że analizuje on zmiany w podejściu do stosowania pewnych zasad etycznych, które nie zostały jasno sprecyzowane i kataloguje pewne dylematy etyczne, które na swojej drodze napotykają dziennikarze). Zdarzają się też w pracy usterki językowe, w tym szczególnie zwróciłabym uwagę na pisownię z „nie” z różnymi częściami mowy. Można też zwrócić uwagę na błędy w formatowaniu czy niepełne zapisy bibliograficzne (np. J. Kreft, Problemy z konwergencją, *Studia Medioznawcze*, 2011, s. 4). Autor nie jest także konsekwentny w prowadzeniu narracji – raz pisze o sobie w pierwszej osobie, innym razem używa trzeciej osoby.

Podsumowując, praca doktorska magistra Marcina Kubata powstała na bazie prawdziwego zainteresowania Autora badanym tematem. Ma on w tym obszarze duże doświadczenie i kontakty w środowisku dziennikarzy radiowych, co pozwoliło mu zebrać unikatowy materiał badawczy. Możemy dzięki temu poznać realia pracy współczesnych reporterów radiowych oraz dowiedzieć się z jakimi wyzwaniem muszą się zmierzyć. To najważniejszy atut tej pracy, który decyduje o tym, że mimo zgłoszonych uwag krytycznych, uznaję, że rozprawa ta spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w ustawie z dnia 20 lipca

2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) i stanowi podstawę do dopuszczenia Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Olsztyn, 28 sierpnia 2023 r.